

Paweł Szuppe

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, Polska

Formy patologii społecznej w nowych ruchach religijnych

Abstrakt

Artykuł przedstawia formy patologii społecznej, jakie mogą występować w destrukcyjnych grupach kultowych, należących do kategorii nowych ruchów religijnych – złożonego i wielopłaszczyznowego fenomenu kulturowego. Omawia problematykę masowych samobójstw w kontekście historycznym oraz zjawisko terroryzmu religijnego. Kwestie te stanowią wyzwanie dla poszczególnych państw do podejmowania odpowiednich kroków (regulacje prawne, monitoring, wymiana informacji na szczeblu międzynarodowym), służących zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli.

Słowa kluczowe: *nowe ruchy religijne, patologia społeczna, samobójstwa, terroryzm religijny*

Wstęp

Zmiany, jakie zaszły w cywilizacji Zachodu na przełomie XX i XXI wieku, spowodowały załamanie tradycyjnych struktur społecznych, wzorców kulturowych i hierarchii wartości. Sytuacja ta wpłynęła na życie ludzi, niekiedy doprowadzając do ich zagubienia egzystencjalnego, niepewności, bezradności. Zjawiska te stały się przyczyną powstawania i rozwoju nowych ruchów religijnych, oferujących człowiekowi zaspokojenie jego podstawowych potrzeb. Wśród rozmaitych grup kultowych pojawiają się nieraz takie, które wywierają szkodliwy wpływ na człowieka w jego wymiarze indywidualnym i społecznym. Wspólnoty te mają charakter destrukcyjny. Występują w nich różne formy patologii społecznej. Dlatego należy podejmować stosowne działania prawne celem zmniejszenia ich negatywnego oddziaływania. Są to zazwyczaj ruchy niezarejestrowane, działające pod szyldem stowarzyszeń, fundacji, gabinetów psychologicznych, terapeutycznych, ośrodków odnowy biologicznej. Ich aktywność jest poważnym wyzwaniem dla państwa i społeczeństwa (Migala 2011, s. 145). Trzeba również zaznaczyć, że niektóre zarejestrowane grupy – teoretycznie działające w majestacie prawa – mogą destrukcyjnie wpływać na jednostkę i społeczeństwo.

Wśród zjawisk z kręgu patologii społecznej (Podgórecki 1969, s. 24; Kojder 1976, ss. 43-44; Albański 2010, s. 7), obejmującej przypadki śmierci, obniżenia poziomu moralnego, pogorszenia samopoczucia, strat materialnych – spowodowanych przekroczeniem regul prakseologicznych, etycznych, prawnych oraz postępowaniem autodestrukcyjnym (Malec 1986, ss. 59-60; Pospiszyl 2008, s. 17) – pojawia się tematyka niewielkich, zamkniętych wspólnot kultowych. Grupy te oferują ludziom nowy porządek rzeczy i ład moralny – często sprzeczny z ogólnie przyjętymi zasadami. Proponują styl życia, który narusza normy społeczno-prawne. Destrukcyjnie wpływają na jednostkę i społeczeństwo (Stankowska 2004, s. 143).

Nowe ruchy religijne to fenomen kulturowy, obejmujący różne wspólnoty. Większość z nich działa zgodnie z prawem. Czasami jednak – jak pokazuje historia – pojawiają się grupy o podłożu totalitarnym, fundamentalistycznym, ekstremistycznym. Ich przywódcy często wykorzystują religię do własnych celów. To często osoby charyzmatyczne, autorytarne, zaburzone psychicznie, irracjonalne, niespełnione życiowo, przekonane o własnej misji dziejowej, wyjątkowości, niepowtarzalności, wielkości, pragnące

uznania, władzy, pieniędzy, zysku (Abgrall 2005, ss. 56-76). Gromadzą wyznawców, którzy zapewniają im uznanie, posłuch, oddanie. Ruchy takie wywierają destrukcyjny wpływ na życie i zdrowie poszczególnych osób oraz zbiorowości ludzkich, a także zagrożają bezpieczeństwu państwa. Preferują postawy prowadzące do podważania przepisów prawa, norm moralnych, obyczajowych, kulturowych. Odrzucają powszechnie przyjęte wzorce. Są niebezpieczne dla jednostki i społeczeństwa (Migala 2011, s. 7).

Grupy destrukcyjne

Grupy destrukcyjne (łac. *destructio* – „zniszczenie”, „naruszenie całości”, „zrujnowanie”), które wpisują się w szeroki kontekst zagadnienia nowych ruchów religijnych, to wspólnoty o silnie rozwiniętej strukturze władzy. Charakteryzują się rozbieżnością celów deklarowanych i realizowanych. Ukrywają zasady regulujące życie członków. Nie przestrzegają praw oraz wolności przysługujących człowiekowi. Negują istniejący porządek etyczno-prawny. Ich wpływ na wyznawców, rodziny, społeczeństwo jest szkodliwy (Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych 2000, ss. 13-14; Mikrut, Wiktor 2004, ss. 27-28).

Nowe ruchy religijne o charakterze destrukcyjnym kwestionują zastaną rzeczywistość społeczną. Prowadzą działalność sprzeczną z obowiązującym systemem wartości, na który składają się indywidualne postawy moralne ludzi ukształtowane przez procesy kulturowe (Szostak 2001a, s. 261; Bukowska-Pastwa 2011, s. 123).

Patologiczny wymiar niektórych grup kultowych dotyczy nie tylko ich szkodliwej aktywności, ale również zdolności do wywołania określonych zniszczeń (Gaberle 1993, s. 20). Poziom destrukcji – spowodowanej funkcjonowaniem takich wspólnot – dotyka dwóch sfer: psychofizycznej (psychologiczno-socjologicznej) – związanej ze zdrowiem psychicznym; duchowo-religijnej (kultycznej) – dotyczącej światopoglądu (Posacki 1997, s. 17; Szostak 2001a, s. 73). Ruch destrukcyjny – zanim zniszczy człowieka – pomniejsza jego możliwości, redukuje obraz, zamyka w ramach ideologii, jednostronnej dyscypliny i automatycznej dyspozycyjności (Posacki 1997, s. 22; Romańczuk-Grącka, 2008, ss. 31-32).

Grupa destrukcyjna to wspólnota ludzi połączonych pewnym światopoglądem, stałymi lub okresowymi formami kultowymi i organizacyjnymi. Jej cele oraz sposoby ich realizacji są sprzeczne z prawem. Uderzają w porządek publiczny przez patologiczny

sposób funkcjonowania. Tego typu ruch ma charakter totalitarny, wynikający z jego ideologii oraz działań, które opierają się na technikach wpływu społecznego i zmierzają do podporządkowania członków nakazom przywódcy (ciała kierowniczego). W takiej organizacji istnieje wysoki poziom totalności i manipulacji (Romańczuk-Grącka 2008, s. 32).

Przy rozpatrywaniu problematyki form patologii społecznej – występujących w destrukcyjnych ruchach religijnych – ważne staje się rozróżnienie anomalii indywidualnej od wspólnotowej. Zachowania poszczególnych jednostek mają przełożenie na grupę. Patologiczne funkcjonowanie alternatywnego kultu obejmuje jego nieetyczny wpływ na poszczególne osoby. Polega na wywieraniu – przy pomocy różnych metod – presji psychicznej przez grupę lub jej pojedynczych członków, działających z polecenia wspólnoty. Pokazanie wyraźnej granicy między patologią indywidualną a grupową jest niemożliwe, ponieważ jedna stanowi przejaw drugiej. Stąd też pojawia się trudność związana ze stosowaniem odpowiednich sankcji karnych względem osób za przestępstwa, których inicjatorem jest grupa (Szostak 2001a, ss. 262-263).

Na płaszczyźnie prawa karnego nie ma pojęcia odpowiedzialności zbiorowej. Choć wiadomo, że działania naruszające porządek publiczny mogą angażować wszystkich członków ruchu, to jednak każdy z nich odpowiada indywidualnie za podejmowane decyzje. Powyższa kwestia stanowi podstawę do późniejszej kwalifikacji prawnej. Warto tu dodać, że w powszechnym odbiorze szkodliwa działalność jednego człowieka lub kilku osób wpływa na całościowe postrzeganie grupy. Taki stan rzeczy powoduje wiele nieporozumień i nadużyć – zarówno ze strony określonych grup społecznych, jak również przedstawicieli nowych ruchów religijnych. Tylko indywidualne podejście do prezentowanego zagadnienia umożliwi zrozumienie tej problematyki, a także ochronę podstawowych praw człowieka w jego wymiarze jednostkowym i społecznym (Szostak 2001a, s. 263).

W dzisiejszym świecie destrukcyjne grupy kultowe stanowią niewielki odsetek nowych ruchów religijnych. Trzeba jednak pamiętać, że również te wspólnoty wychodzą do człowieka z ofertą zaspokojenia jego fundamentalnych pragnień. Proponują mu wszechstronny rozwój, realizację potrzeb, wizję lepszej przyszłości. Warunkiem tego jest porzucenie materialnego świata, dotychczasowej egzystencji oraz wstąpienie do ruchu, by rozpocząć nowe życie – oparte na posłuszeństwie przywódcy i zaangażowaniu w działalność grupy. Po dłuższym czasie przebywania w takiej wspólnotie można zaobserwować u członków zmiany psychofizyczne i osobowościowe (Bukowska-Pastwa 2011, ss. 123-124).

Najbardziej charakterystyczne z nich to: nagle modyfikacja hierarchii wartości, sposobu zachowania; obniżenie sprawności umysłowej, zdolności adaptacji; udzielanie mechanicznych, stereotypowych odpowiedzi; ośpienie uczuciowe; stan apatii lub chorobliwej egzaltacji; konformizm; wyniszczenie, utrata wagi, „tępy” wyraz twarzy, uciekające spojrzenie; stany dysocjacyjne, stereotypowość zachowań, obsesje, halucynacje; zanik umiejętności prowadzenia swobodnej rozmowy (dominuje tematyka wiary, powielanie utartych schematów myślowych); bezkrytyczne i bezrefleksyjne cytowanie słów przywódcy; trudności w koncentracji; brak inicjatywy, samodzielного działania; uczucie lęku, zagrożenia; niemożność podjęcia życia poza grupą; mechaniczne wykonywanie ćwiczeń fizycznych; zmiana sposobu odżywiania – uzasadniona wolą nauczyciela, a nie racjonalnymi przesłankami (Śledziński 1997, s. 35-36).

Trudno powiedzieć, jak duży stopień zmian w sferze psychofizycznej i osobowościowej powodują techniki manipulacyjne u członków prezentowanych grup kultowych, ponieważ część osób jeszcze przed wstąpieniem do określonej wspólnoty ma różne zaburzenia.

Wymienione symptomy obejmują zewnętrzny obraz członka destrukcyjnego ruchu religijnego. Zaprezentowana transformacja osobowości – dotycząca wymiaru indywidualnego – stanowi wstęp do głębszych przemian o podłożu kulturowym, fizycznym, uczuciowym. Stosowane przez niektóre wspólnoty techniki wpływu społecznego przyczyniają się do wyobcowania jednostki i pozbawienia jej tożsamości, indywidualności wskutek całkowitego utożsamienia z grupą. Proces ten zmierza do stopniowego zniszczenia relacji, które człowiek ma z samym sobą i innymi ludźmi. Tym sposobem traci on dotychczasowe systemy odniesień na rzecz nowych wzorców, spełniających wymagania grupy (Abgrall 2005, s. 124-125; Bukowska-Pastwa 2011, s. 125).

Problemy psychiczne oraz osobowościowe członków destrukcyjnych ruchów religijnych można rozpatrywać na trzech płaszczyznach: poznawczej (kłopoty z koncentracją uwagi i zapamiętywaniem, tendencja do postrzegania rzeczywistości w kategoriach czarno-białych, magiczny sposób myślenia, zaburzenia dysocjacyjne); emocjonalnej (poczucie winy, izolacji, bezradności, zniechęcenia, niska samoocena, brak celu i sensu życia, stany depresyjno-lękowe, fobie, psychozy); społecznej (trudności z podejmowaniem decyzji, odnalezieniem własnego miejsca w społeczeństwie, nawiązywaniem relacji międzyludzkich) (Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych 2000, s. 44; Romańczuk-Grącka 2008, s. 140).

Przy omawianiu zagadnienia szkodliwego wpływu grup kultowych na psychikę i osobowość wyznawców trzeba zachować szczególną ostrożność. Należy pamiętać, że etiologia symptomów oraz zaburzeń nie musi być związana tylko z przynależnością do konkretnej wspólnoty i stosowaniem przez nią określonych technik manipulacyjnych. W tej delikatnej kwestii bezpieczne będzie stwierdzenie, że istnieje szereg różnych przyczyn wpływających na kondycję psychofizyczną członków nowych ruchów religijnych (Bukowska-Pastwa 2011, s. 126).

W destrukcyjnych ruchach religijnych – oprócz anomalii indywidualnych – może wystąpić także zjawisko patologii grupowej. Jej podstawę stanowią kolektywne urojenia o podłożu emocjonalnym. Są to doświadczenia wspólnotowego odreagowania, oczyszczenia (gr. *katharsis*), stanów histerycznych, transowych czy zbiorowego samobójstwa. Ostatni problem jest najbardziej złożony i trudny do interpretacji. Dobrze jednak ukazuje formy patologii społecznej występujące w niektórych organizacjach religijnych. W szkodliwych grupach kultowych samobójstwo jest akceptacją śmierci, formą ofiary, pojednania lub potwierdzenia przyjętej doktryny. Dla adeptów prezentowanych wspólnot stanowi rodzaj świadectwa wobec świata, sposób osiągnięcia boskości i przejście do nowej (lepszey) rzeczywistości (Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych 2000, ss. 2-3; Szostak 2001a, ss. 176-179).

Niebezpieczne są grupy o charakterze totalitarnym, izolujące się od otoczenia. Posiadają one autorytarną strukturę zależności. Wymagają bezwzględności posłuszeństwa. Narzucają rytm codziennego życia. Przywiązują dużą wagę do indoktrynacji. Wyróżniają je doktrynalny fundamentalizm. Grupy te naruszają istniejący porządek publiczny i prawny. Przywódcy takich wspólnot podporządkowują sobie wyznawców na drodze ich psychicznej destabilizacji oraz zerwania dotychczasowych więzi społecznych (Libiszowska-Żółtkowska 1998, s. 186; Libiszowska-Żółtkowska 2001, ss. 37-38).

Potencjalnie szkodliwymi są organizacje, w których występuje: rozbieżność celów deklarowanych i realizowanych; izolacja społeczna oraz geograficzna; stosowanie technik manipulacyjnych; dychotomiczny podział świata (my-oni, dobro -zło, prawda-falsz, *sacrum-profanum*); elitaryzm; ekskluzywizm (Maruchin 2002, s. 40).

Samobójstwa

Poważne zagrożenie dla jednostki i społeczeństwa przełomu XX i XXI stulecia stanowią kultury apokaliptyczne. Szokujące opinię publiczną informacje na temat masowych samobójstw członków nowych ruchów religijnych w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej sprzyjają podjęciu refleksji nad tego rodzaju grupami oraz motywami, jakimi kierują się ich wyznawcy w podejmowaniu tak desperackich kroków (Szostak 2001a, s. 175; Bukowska-Pastwa 2011, s. 129).

Okresy różnych przełomów umożliwiają rozwój przepowiedni, proroctw. Powoduje to wzrost zainteresowania szerszych kręgów społeczeństwa koncepcjami apokaliptycznymi, związanymi z końcem świata i oczekiwaniami na nową, lepszą epokę. W momentach zwrotnych historii dominują tendencje katastroficzne, pesymistyczne. Przez ich pryzmat człowiek postrzega własne życie, pokładając nadzieję w mającej nadejść rzeczywistości. Staje się wrażliwy na znaki czasów, gotowy do naśladowania charyzmatycznego przywódcy, który potrafi nie tylko wskazać mu drogę życia, ale też potwierdzić jego wewnętrzne obawy i pragnienia (Szostak 2001a, s. 176; Rakovský 2004, s. 33).

Grupy apokaliptyczne należą do zjawisk, które występują we wszystkich epokach i cywilizacjach. Życie ludzkie – pełne udręki, cierpienia, dramatycznych wydarzeń – to okres próby. Wkrótce ten przepelniony złem świat dobiegnie końca, a tylko nieliczni doczekają nowej (dobrej, sprawiedliwej) rzeczywistości. Ten właśnie motyw – zagłady „starego” świata oraz nadziei na lepsze czasy – wybierają i wykorzystują liderzy apokaliptycznych kultów. Podstawą ich doktryny są obrazy, zaczerpnięte z Apokalipsy św. Jana, którym usilują nadać konkretny wymiar. Katakлизmy, wojny, choroby postrzegają jako znaki nadchodzącej Apokalipsy. Przywódcy ci widzą siebie w roli Syna Bożego – Zbawiciela ludzkości (Mikolejko 1996, s. 165). Samobójstwo uważają za „najwyższy szczyt”, wybawienie przed zagładą i osiągnięcie wiecznego szczęścia (Bukowska-Pastwa 2011, s. 129).

Nauka „proroków” apokaliptycznych opiera się nie tylko na źródłach biblijnych. Stanowi zlepek różnych idei. Można znaleźć w niej komponenty zaczerpnięte z Ewangelii, duchowości Dalekiego Wschodu oraz Indii, wątki magiczne, ezoteryczne, okultyistyczne, parapsychologiczne, a nawet elementy współczesnej wiedzy akademickiej (Mikolejko 1996, s. 167).

Obraz Apokalipsy mocno spaja ruch religijny i podporządkowuje wyznawców woli przywódcy. Sugestywnie podawane wizje zagrożenia paraliżują członków. Równocześnie mobilizują ich do podjęcia wysiłku na rzecz obiecanego nagrody – świata oczyszczonego z wszelkiego zła. Konsekwencją tego jest większa integracja grupy (*Ibidem*, s. 167).

W twierdzeniach apokaliptycznych przywódców występuje wiele sprzeczności. Wzmacnia to ich monopol na prawdę, której stają się ostatecznymi wyrazicielami. Świadomość adeptów ulega fragmentaryzacji. Całość ustępuje miejsca szczegółowi o silnym zabarwieniu emocjonalnym. Próbę zrozumienia zastępuje pragnienie osiągnięcia celu. Środki – jakie do tego prowadzą – są przyjmowane bezkrytycznie, ponieważ władze poznawcze zostały stłumione wskutek fragmentaryzacji myślenia oraz rozbudzenia sfery uczuciowej. Strach staje się czynnikiem integrującym wspólnotę. Lęk i trwogę ma budzić tylko rzeczywistość poza grupą. W jej obrębie nic nie jest straszne – nawet śmierć (*Ibidem*, s. 168).

Literatura apokaliptyczna zawiera tezę, zgodnie z którą przed końcem świata musi dopełnić się grono wybranych. Trudno powiedzieć, czy tego rodzaju myśl należy rozumieć jako przeświadczenie, że każda śmierć męczeńska przyspiesza nadejście czasów ostatecznych i nastanie nowego, sprawiedliwego porządku (Widła 1996, ss. 67-69). We wspólnotach apokaliptycznych powyższa idea stanowi fundament doktryny, źródło inspiracji dla samozwańcych przywódców, którzy drobne z pozoru wydarzenie potrafią przekształcić w znak końca czasów – dopełniający ludzkie przeznaczenie. Dla wyznawców kultu apokaliptycznego samobójstwo oznacza „zbawienie”, wypełnienie planu Bożego, misji dziejowej. Przynosi oczyszczenie, stając się podstawą nowego życia w lepszym świecie (Mikolejko 1996, s. 169).

Analizując postawy przywódców omawianych wspólnot można odnieść wrażenie, że ich zachowania mają podłoże paranoiczne lub psychopatyczne. Pociągając wyznawców do samozagłady, pragną zrealizować swój chorobliwy plan – zakończyć życie męczeńskim scenariuszem (*Ibidem*, s. 170).

Dążenie do grupowej autodestrukcji łączy się z niemożnością zrealizowania przez liderów apokaliptycznych kultów z góry wyznaczonych celów. Charakteryzuje ich również niechęć czy niezdolność do przyjęcia innego punktu widzenia niż własny. Sprzyja to powstawaniu obsesyjnej wiary w istnienie spisku, wymierzonego przeciwko nim i wspólnotie, którą kierują. Dlatego uznają, że jedynym sposobem wyjścia z sytuacji jest zbiorowe samobójstwo – akt sprzeciwu wobec świata (Bukowska-Pastwa 2011, s. 137).

Przemoc religijna – posunięta do granic samobójstwa – może istnieć tylko w niedużych, odciętych od świata zewnętrznego grupach. Łatwo wtedy kontrolować ludzkie zachowania, tłumić przejawy krytycyzmu, buntu, oporu. Izolacja daje przywódcy władzę totalną, która pozwala mu urzeczywistnić prawdziwą apokalipsę (Mikołejko 1996, s. 172).

Apokaliptyczne wspólnoty kultowe dążą do samozagłady. Stanowią niebezpieczną formę ucieczki dla osób, których przytłacza trud codziennego życia. Są często „ślepych zaułkiem”, wyrazem ludzkiej bezradności wobec przemian społeczno-kulturowych (*Ibidem*, s. 181; Szostak 2001a, s. 190).

Wśród najbardziej znanych i najczęściej opisywanych w literaturze przedmiotu apokaliptycznych grup kultowych wymienia się: Świątynię Ludu Jima Jonesa (18 listopada 1978 r. [Gujana] zginęło ponad 900 osób, z których większość popełniła zbiorowe samobójstwo, wypijając napój z cyjankiem potasu podczas makabrycznej ceremonii); Datu Mangayanona (19 września 1985 r. [Filipiny] na polecenie kapłana otruli się 80 członków, „aby zobaczyć wizerunek Boga”); Kościół Przyjaciół Prawdy Kiyoharu Miyamoto (1 listopada 1986 r. [Japonia] spaliło się żywcem siedem kobiet po śmierci przywódcy); Szczep Dawidowy/Gałąź Dawidowa Davida Koresha (19 kwietnia 1993 r. [USA] śmierć poniosło przeszło 80 osób po podpaleniu i wysadzeniu farmy Waco); Zakon Świątyni Słońca Luca Joureta i Josepha di Mambro (4-5 października 1994 r. [Kanada, Szwajcaria] straciło życie od broni palnej, noża i trucizny 53 członków, 24 grudnia 1995 r. [Francja] znaleziono 16 ciał ułożonych w kształt gwiazdy, 23 marca 1997 r. [Kanada] spaliło się pięciu wyznawców); Wrota (Bramy) Niebios Marshalla Applewhite’a (26 marca 1997 r. [USA] odebrało sobie życie 39 wiernych, zażywając środki nasenne i zakładając na głowy worki foliowe); Ruch na rzecz Przywrócenia Dziesięciu Przykazań Bożych Josepha Kibwetere, Credonii Mwerinde, Angeliny Mugishy, Franza Josepha Kasapurari i Dominica Kataribabo (21 marca 2000 r. [Uganda] odnaleziono ciała 500 wyznawców, z których większość popełniło samobójstwo, ze śpiewami i modlitwami podpalając budynek kościoła) (Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych 2000, ss. 2-3; Mikrut, Wiktor 2004, ss. 224-226).

Terroryzm religijny

Przy przedstawianiu różnych form patologii – związanych z działalnością destrukcyjnych grup kultowych – nie może zabraknąć zagadnienia terroryzmu religijnego. Jest to

jeden z najważniejszych dziś problemów, wywołujących niepokój światowej opinii publicznej. Coraz częściej rozmaite wspólnoty religijne starają się poszerzać własne wpływy, umacniać swoją pozycję, powiększać grono wyznawców. Niektóre z nich podejmują działania terrorystyczne, służące popularyzacji ruchu, religii, światopoglądu czy przywódcy (Szostak 2001a, s. 218; Bukowska-Pastwa 2011, s. 144).

Pod pojęciem terroryzmu – obejmującego także jego religijną postać – należy rozumieć planowaną, zorganizowaną, uzasadnioną ideologicznie i politycznie działalność indywidualną lub grupową, której celem jest wymuszenie od władz, społeczeństwa bądź poszczególnych osób określonych świadczeń, zachowań, postaw. Jest ona realizowana w formach przestępczych. Polega na zastosowaniu środków fizycznych, naruszających dobra jednostek, które wyraziły swoją dezaprobatę wobec aktu terrorystycznego – zwłaszcza jego celu i zasadności. Terroryzm budzi lęk, niepokój. Jego istotę wyrażają dwa rodzaje postaw. Pierwszy obejmuje uczucia bojaźni, przerażenia, trwogi, a także wzburzenia spowodowanego obrazem aktualnego zła lub wizją przyszłego niebezpieczeństwa. Natomiast drugi typ postaw dotyczy zewnętrznego zachowania osoby i stanowi następstwo uczucia strachu (Hanausek 1980, s. 43-44; Szostak 2001a, ss. 220-221; Szostak 2001b, s. 69).

Grupy terrorystyczne, które ukrywają się za parawanem religii oraz wykazują antypaństwowy i antyspołeczny charakter, wykształciły niebezpieczną formę walki – terroryzm religijny (Kruszewska 2009, s. 278).

Zagadnienie terroryzmu religijnego wiąże się ze szczególnym rodzajem motywów, strategii, aktywności organizacji, które prowadzą taką działalność. Do jego najbardziej znanych odmian należą: millenarystyczna (apokaliptyczna) – akty terroru podejmują fanatycy religijni w imię wzniosłych i nierealnych celów, za pomocą środków skazanych na klęskę, często niszczących jej twórców; fundamentalistyczna (etnoreligijna) – działania terrorystyczne są niezrozumiałe i irracjonalne, a wynikają z przekonania, że kieruje nimi Bóg, który pragnie wprowadzić dobro na ziemi przy użyciu wszystkich możliwych metod; „określonej sprawy” – terror uderza w jedną osobę lub instytucję, która zagraża dobremu wizerunkowi wspólnoty religijnej (Szostak 2001a, ss. 222-223; Szostak 2001b, ss. 66-67).

Terroryzm religijny stanowi nowy rodzaj przestępczości, a rozwój naukowo-techniczny sprzyja tego rodzaju działalności. Zamachy na osoby czy obiekty odbywają się

przy wykorzystaniu środków, które prowadzą do katastrofalnych skutków (Szostak 2001a, s. 223; Bukowska-Pastwa 2011, s. 147).

Zjawisko terroryzmu religijnego – rozpatrywane w kontekście destrukcyjnych grup kultowych – obejmuje dwa rodzaje działań: skierowane „na zewnątrz”, których odbiorcą jest całe społeczeństwo oraz zwrócone „do wewnątrz” własnej wspólnoty. Choć są one odrębne, to jednak wzajemnie uzupełniają się i przenikają. Terroryzm religijny o charakterze „zewnątrznym” dotyczy przedsięwzięć, zmierzających do uszkodzenia lub destabilizacji struktur państwowych, samorządowych, instytucji prywatnych, politycznych, religijnych lub zniszczenia konkretnej osoby czy własnej grupy.

Ten ostatni aspekt jest bardzo niebezpieczny. Występuje we wspólnotach apokaliptycznych (katastroficznym) i nie podlega żadnej kontroli. Funkcjonowanie takich organizacji zagraża porządkowi publicznemu oraz bezpieczeństwu państwa. Wymiar „wewnętrzny” terroryzmu obejmuje działania ze strony przywódców toksycznych ruchów religijnych, którzy podporządkowują sobie wyznawców na drodze ich psychicznej i fizycznej zależności. Chodzi tu o postępowanie względem osób, które zamierzają opuścić wspólnotę lub z niej odeszły, ujawniając opinii publicznej prawa rządzące grupą. Takie akty represji czy zemsty dotyczą zwykle niewygodnych świadków – osób, które przekazały społeczeństwu wiedzę na temat funkcjonowania danej wspólnoty, jej ideologii, działalności, a niekiedy też przestępstw popełnianych przez członków (zabójstwa, nakłanianie do samobójstwa, uszkodzenia ciała, handel bronią, oszustwa, fałszerstwa, wymuszenia, pobicia, kradzieże, nadużycia seksualne, szantaż, przymus fizyczny i psychiczny) (Szostak 2001a, ss. 225-226; Szostak 2001b, s. 68; Bukowska-Pastwa 2011, ss. 147-148).

Terroryzm religijny to działania zarówno zewnętrzne – bezpośrednio wpływające na życie i zdrowie obywateli państwa oraz naruszające istniejące normy społeczne – jak również wewnętrzne, oparte na wywieraniu presji grupy wobec określonej jednostki. Taki rodzaj działalności stanowi zagrożenie i wyzwanie dla współczesnego świata. Każde demokratyczne państwo – ze względu na bezpieczeństwo swoich obywateli – powinno posiadać system prawny, chroniący mieszkańców przed szkodliwym wpływem takich wspólnot (Szostak 2001a, s. 226).

W odniesieniu do destrukcyjnych ruchów kultowych problem wydaje się głębszy niż samo zjawisko terroryzmu religijnego. Podstawowa trudność polega na klasyfikacji okre-

ślonych działań tego rodzaju grup. Tylko niektóre mają charakter terrorystyczny, wymierzony wprost w struktury państwowe i społeczne. U większości z nich występuje przemoc wewnętrzna, której celem jest autodestrukcyjność indywidualna lub wspólnotowa. Uwzględniając jednak fanatyzm członków destrukcyjnych organizacji religijnych, należy pamiętać, że ofiarą ich aktywności może być całe społeczeństwo (Szostak 2001a, ss. 226-227; Szostak 2001b, ss. 71-72; Bukowska-Pastwa 2011, ss. 148-149).

Analiza problematyki terroryzmu religijnego skłania do refleksji nad kwestią podjęcia ze strony odpowiednich instytucji, organizacji czy organów ścigania stosownych przedsięwzięć w wymiarze wewnątrzpaństwowym oraz międzynarodowym. Chodzi o stworzenie specjalistycznych komórek, które zajmą się monitorowaniem działalności niebezpiecznych grup kultowych i ochroną obywateli przed ich negatywnym wpływem (Szostak 2001a, s. 227; Szostak 2001b, s. 72).

Do organizacji uprawiających terroryzm religijny zalicza się w literaturze przedmiotu następujące wspólnoty: Ananda Marga Prabhat Ranjan Sarkara (oskarżenie o namawianie do mordowania przeciwników); Aum Shinrikyo Shoko Asahary (20-22 marca 1995 r. [Japonia] zmarło wskutek zatrucia sarinem w tokijskim metrze 13 osób, a ponad 5000 zostało rannych, zarzuty o chęć dokonywania zamachów z użyciem środków masowego rażenia); Bractwo Zakonne Himawanti Ryszarda Matuszewskiego (groźby dotyczące wysadzenia klasztoru na Jasnej Górze, anonimowe „wyroki śmierci” na osoby zajmujące się problematyką nowych ruchów religijnych i sekt) (Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych 2000, ss. 3-4; Szuppe 2007, s. 51-52).

Zakończenie

Występujące w nowych ruchach religijnych formy patologii społecznej (samobójstwa, terroryzm religijny) pokazują, jak wiele zła potrafi wyrządzić człowiek posługujący się religią do osiągnięcia niereligijnych celów (Bukowska-Pastwa 2011, s. 150).

Literatura

Abgrall J.-M. (2005), *Sekty. Manipulacja psychologiczna*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne

- Albański L. (2010), *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra, Kolegium Karonoskie
- Bukowska-Pastwa A. (2011), *Patologie związane z działalnością sekt religijnych*, (w:) *Patologie życia codziennego*, (red. nauk.) Koralewicz J., Warszawa, Collegium Civitas
- Gaberle A. (1993), *Patologia społeczna*, Warszawa, Wydawnictwo Prawnicze
- Hanausek T. (1980), *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki”, nr 143
- Kojder A. (1976), *Badania nad patologią społeczną w Polsce*, (w:) Podgórecki A. (red.): *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Kruszewska A. (2009), *Terroryzm w sektach (m.in. Aum Shinrikyo – Najwyższa Prawda)*, (w:) *Sekty. Społeczne i prawno-polityczne aspekty zjawiska. Zbiór studiów*, (red.) Kamiński I., Płodowski M., Olsztyn, Abigail
- Libiszowska-Żółtkowska M. (2001), *Nowe ruchy religijne w zwierciadle socjologii*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- Libiszowska-Żółtkowska M. (1998), *Sekta destrukcyjna*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 3-4
- Malec J. (1986), *Patologia społeczna jako zjawisko. (Projekt definicji)*, „Państwo i Prawo”, z. 4
- Maruchin J. (2002), *Sekty destrukcyjne – perspektywa socjologiczna*, (w:) Narecka E., Ziarek E. (red.), *Psychomanipulacja a młodzież. Zjawisko – zagrożenie – pomoc*, Lublin, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Nr 3
- Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych (2000), *Raport o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce*, Warszawa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/15136>
- Migała P. (2011), *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*, Józefów, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi
- Mikolejko A. (1996), *Współczesne sekty apokaliptyczne*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 2
- Mikrut G., Wiktor K. (2004), *Sekty za zamkniętymi drzwiami*, Kraków, Wydawnictwo Literackie
- Podgórecki A. (1969), *Patologia życia społecznego*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Posacki A. (1997), *Sekty, nowe ruchy religijne, psychokulty – geneza, definicja, typologia*, (w:) *Sekty, sekty...*, (red.) Renkielska M., Kielce, Jedność
- Pospiszyl I. (2008), *Patologie społeczne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN

- Rakovský B. (2004), *Kulty apokaliptyczne*, (w:) *Terroryzm w sektach*, (red.) Fels G., Ruda Śląska-Tychy, Maternus Media
- Romańczuk-Grącka M. (2008), *Kryminologiczne aspekty sekt destrukcyjnych*, Olsztyn, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
- Stankowska N. (2004), *Sekty jako zjawisko z kręgu patologii społecznej*, „Auxilium Sociale”, nr 1
- Szostak M. (2001a), *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Kraków, Zakamycze
- Szostak M. (2001b), *Terroryzm religijny – jedno z największych zagrożeń przełomu wieków (problem sekt destrukcyjnych)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji”, nr 47
- Szuppe P. (2007), *Sekty. Realne zagrożenie*, Warszawa, Grapio
- Śledziński W. (1997), *Lekarz psychiatra wobec zagadnień związanych z oddziaływaniem sekt*, (w:) *Sekty, sekty...*, (red.) Renkielska M., Kielce, Jedność
- Widła B. (1996), *Antropologia egzystencjalna Apokalipsy Janowej*, Warszawa, Medium